

Kamila Pronińska

ORCID 0000-0002-2987-7653

Bolesław Balcerowicz

ORCID 0000-0003-2771-0646

Konflikty zbrojne w Afryce i na Bliskim Wschodzie w dobie pandemii COVID-19

Konflikty analizowane w tegorocznej edycji *Rocznika Strategicznego* łączy nie tylko skala intensywności działań zbrojnych. To także największe na świecie katastrofy humanitarne. Te zaś nie są wyłącznie skutkiem długotrwałych konfliktów, ale również strukturalnych problemów, które istniały przed konfliktem, oraz zmian klimatu, które obecnie odczuwane są najsilniej właśnie w badanych przez autorów tego artykułu częściach świata. Pandemia COVID-19 w połączeniu z klęskami żywiołowymi oddziaływała na prowadzone operacje zbrojne, a także dodatkowo ograniczała możliwości zmniejszenia cierpień ludności cywilnej, jako że zredukowane zostały zarówno fundusze, jak i sama pomoc humanitarna. Artykuł jest kontynuacją analiz konfliktów zbrojnych z poprzednich edycji *Rocznika Strategicznego*, autorzy zatem koncentrują się na wydarzeniach 2020 r., które miały wpływ na dynamikę najbardziej intensywnych konfliktów zbrojnych Bliskiego Wschodu i Afryki.

Syria. Niekończący się koniec wojny

Rok 2020 w historii toczącej się w Syrii wojny rozpoczął się pod znakiem ofensywy wojsk rządowych wspomaganych przez lotnictwo rosyjskie w prowincji Idlib – kontynuacji zapoczątkowanej jeszcze w grudniu ubiegłego operacji „Odkupienie”. Jej celem było odzyskanie przez Damaszek kontroli nad Idlibem i częścią prowincji Aleppo – ostatnim regionem zdominowanym przez zbrojną opozycję oraz islamistów.

Operację „Odkupienie” cechował duży rozmach, porównywalny do trwającej cztery miesiące, zakończonej bez sukcesu ofensywy na Idlib w 2019 r. W grudniu masowymi nalotami lotnictwa oraz intensywnym ostrzałem artyleryjskim objęty był niemal cały obszar zajęty przez rebeliantów. Rezultatem nalotów i ostrzału artyleryjskiego były przede wszystkim zniszczenia, które doprowadziły do masowej ucieczki ludności (tylko w drugiej połowie grudnia swoje zniszczone domostwa opuściło, według szacunków Syryjskiego Obserwatorium Praw Człowieka, ponad 230 tys. cywilów).

W sytuacji, w której dochodziło do katastrofy humanitarnej, 9 stycznia Rosja i Turcja zgodziły się na dwustronne zawieszenie broni w strefie deeskalacji¹. Zawieszenie, które miało wejść w życie, było na tyle kruche, że już w nocy z 15 na 16 stycznia obie strony wznowiły walki. Wojska rządowe przystąpiły do zdecydowanej, intensywnej ofensywy lądowej. Kluczowe znaczenie w tej operacji zaczępnęła linia obrony rebeliantów, włamanie się klinem w ich pozycje, co nastąpiło 25 stycznia. Kilka dni później pod kontrolą wojsk reżimu znalazła się arteria o znaczeniu strategicznym – autostrada M5. 29 stycznia przełamana została obrona rebeliantów na przedmieściach Aleppo. Ze wschodnich przedmieść i przedpoła Aleppo rebelianci zostali wyparci. W pierwszej dekadzie lutego natarcie wojsk rządowych zaowocowało opanowaniem kilku miejscowości. Jedyny większy kontratak poprowadzili bojownicy Hay'at Tahrir al-Sham (HTS) ze wsparciem artylerii tureckiej. Bez powodzenia; spotkali się z szybką reakcją strony rządowej – atakiem odwetowym².

Postępy armii syryjskiej wywołały odpowiedź ze strony Turcji. Oprócz wyżej wymienionego zdarzenia Turcy jeszcze kilka razy aktywnie uczestniczyli w działaniach rebeliantów. Od 3 lutego w Idlibie dochodziło do bezpośrednich starć między wojskami syryjskim i tureckimi. Oddziały syryjskie prowadziły bezpośredni ostrzał artyleryjski i bombardowania posterunków tureckich. Turcy podejmowali działania odwetowe, m.in. zestrzelili dwa śmigłowce. Wraz ze wzrostem napięcia postępował przerzut oddziałów tureckich w rejon konfliktu, instalowanie nowych posterunków, kolejnych oddziałów wojskowych w strefie buforowej.

Sytuację w relacjach syryjsko-tureckich zaogniła śmierć 33 tureckich żołnierzy po nalocie lotnictwa przeprowadzonym 27 lutego. W odwecie samoloty tureckich sił powietrznych zbombardowały miejscowość Az-Zarba, w której odbywało się spotkanie syryjskich żołnierzy z przedstawicielami Hezbollahu. Śmierć poniosło kilkudziesięciu uczestników spotkania.

1 marca władze Turcji zapowiedziały, że jej siły zbrojne rozpoczęły w prowincji Idlib ofensywę przeciwko siłom reżimu al-Asada w odpowiedzi na „haniebne ataki, które spowodowały w minionym tygodniu poważne straty wśród żołnierzy tureckich” – ogłosiły rozpoczęcie operacji „Tarcza Wiosny”. Już następnego dnia prezydent Erdoğan oświadczył, że złoży wizytę w Moskwie w celu omówienia sytuacji i podjęcia niezbędnych kroków na rzecz rozwiązania problemu, przede wszystkim by doprowadzić do zawieszenia broni. Do spotkania z Władimirem Putinem doszło 5 marca. Kilkudniowa operacja „Tarcza Wiosny” postrzegana z perspektywy sztuki wojennej, zastosowanej w niej taktyki, zasługuje na bardzo wysoką ocenę. Na taką właśnie opinię składa się

¹ Cztery strefy deeskalacji zostały ustanowione w maju 2017 r. na spotkaniu w Astanie (Kazachstan) przez Rosję, Turcję i Iran. Jedna z nich obejmuje całą prowincję Idlib.

² Zginęło pięciu żołnierzy tureckich i kilku bojowników. Za: Southfront, southfront.org/syrian-retaliatory-strikes-kill-5-turkish-troops-5-injure-5-others-in-idlib [dostęp: 20.02.2020].

kilka jej cech charakterystycznych³. Turcy uzyskali w niej i dobrze wykorzystali efekt zaskoczenia strony syryjsko-rosyjskiej skalą i efektywnością uderzenia, w tym (przede wszystkim) masowo użytych dronów. Wśród elementów, które muszą wzbudzać uznanie wśród znawców sztuki wojennej, należy wymienić: tempo działań prowadzonych zarówno w dzień, jak i w nocy, ograniczanie strat własnych, wykorzystanie protureckich milicji, umiejętne oddziaływanie na morale, dobrą logistykę.

Tym, co stanowiło największy atut Turków, było pionierskie wykorzystanie systemów bezzalogowych – dronów, które w tej operacji stanowiły kluczowe narzędzie walki zbrojnej. Drony używane były do rozpoznawania pozycji przeciwników, naprowadzania i koordynowania ognia artylerii, dokonywania autonomicznych, precyzyjnych uderzeń. W operacji w swoisty sposób testowana była nienowa, zmodyfikowana koncepcja bitwy lądowo-powietrznej w połączeniu z koncepcją starć bezkontaktowych. Po raz pierwszy ze względu na masowe użycie dronów można mówić o „dronocentryzmie”.

Na spotkaniu 5 marca prezydenci Rosji i Turcji ustalili warunki nowego zawieszenia broni między wszystkim stronami konfliktu. Rosja podjęła się kontroli przestrzegania tych ustaleń przez armię syryjską, a Turcja – przez islamistów. Zawieszenie broni weszło w życie 6 marca.

W efekcie operacji „Odkupienie” siły rządowe odbiły ponad sto miejscowości (w tym dwa miasta) i odzyskały kontrolę nad autostradą M5. Pozostałe w prowincji Idlib siły opozycji znalazły się w głębokiej defensywie.

W marcu 2020 r. minęło dziewięć lat od rozpoczęcia wojny domowej w Syrii – najkrwawszej wojny XXI w. Łączna liczba ofiar śmiertelnych tej wciąż niewygasłej wojny według szacunków Syryjskiego Obserwatorium Praw Człowieka (SOHR) wynosi około 585 tys.⁴ Poza granicami kraju znalazło się 5,6 mln (zarejestrowanych) uchodźców. Reżim al-Asada dzięki sojusznikom utrzymał władzę, a w ostatnich dwóch latach ją utrwalił. Pod kontrolą rządu pozostaje prawie 70% terytorium; pozostałe 25% kontrolują Kurdowie, ok. 9% grupy rebelianckie i Turcja. Pozycja al-Asada zdaje się niezagrażona; uważa się go za zwycięzcę wojny wciąż dalekiej od zakończenia.

Wśród zewnętrznych aktywnych – zaangażowanych militarnie – uczestników syryjskiej wojny domowej nastąpiła pewna zmiana. W grudniu poprzedniego roku (2019) zakończył się proces wycofywania wojsk amerykańskich. W Syrii pozostało jedynie około 600 żołnierzy. Ich rola polegała na podejmowaniu działań mających na celu uniemożliwienie odrodzenia się ISIS w Syrii oraz niedopuszczeniu do sytuacji, w której źródła ropy znalazłyby się w rękach dżihadystów.

³ Dobrą, skrótkowo ujętą analizę operacji „Tarcza Wiosny” („Wiosenna Tarcza”) prezentuje Marcin Gawęda w artykule „Zmasowany atak dronów. Turecka operacja »Wiosenna tarcza«, defence24.pl/zmasowany-atak-dronow-turecka-operacja-wiosenna-tarcza-analiza [dostęp: 05.04.2020].

⁴ Udokumentowana liczba obejmuje ponad 380 tys. zabitych, w tym około 115 tys. cywilów, zob. syriahr.com/en/152189 [dostęp: 20.12.2020].

Wojna w Syrii w 2020 r. toczyła się z dawną intensywnością do marca, do zawieszenia broni. Od marca przez kolejne miesiące nie odnotowano znaczących operacji ani działań wojskowych na większą skalę. Nie podejmował ich przede wszystkim rząd. Wśród czynników powodujących jego powstrzymanie się od ofensywnych działań oprócz poważnego osłabienia opozycji, kryzysu gospodarczego, sankcji USA pewną rolę odegrała kwestia radzenia sobie z nadchodzącą pandemią COVID-19.

Pierwsze przypadki zakażeń odnotowano pod koniec marca. Reakcja władz była radykalna; m.in. zablokowano drogi łączące poszczególne prowincje, zamknięto szkoły, zabroniono imprez sportowych i kulturalnych. Skupienie się na problemie pandemii przyczyniało się, przynajmniej na jej początku, do zaniechania działań zbrojnych⁵. W związku z tą sytuacją Specjalny Wysłannik ONZ ds. Syrii wezwał do zawieszenia broni w całym kraju. Podobny apel wystosował także Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża.

Przez kilka miesięcy od wejścia w życie zawieszenia broni w północno-zachodniej części kraju starcia zbrojne w istocie ograniczały się do mało licznych incydentów. Zdecydowanie spadła liczba ofiar śmiertelnych. Rekordowy spadek odnotowano już w marcu – według SOHR było ich mniej niż w jakimkolwiek innym miesiącu od początku wybuchu konfliktu⁶.

Wiosną i latem tego roku wyrażenie obniżyła się aktywność rebeliantów i dżihadystów. W tym okresie do bardziej spektakularnych akcji należy zaliczyć zamach bombowy w Afrin, w którym śmierć poniosło ponad 40 osób – nikt nie przyznał się do odpowiedzialności. Ankara podejrzewała o sprawstwo Kurdów (YPG). Do zamachu bombowego doszło też w miejscowości Azaz. 7 czerwca dżihadysty zajęli dwa miasta w Idlibie; po nalotach lotnictwa (rosyjskiego) i ataku syryjskich wojsk tego samego dnia miasta zostały odbite. Według SOHR zginęło 22 rebeliantów i 19 żołnierzy.

Wiosną i latem grupy rebeliantów i dżihadystów skupiły się na walkach wewnętrznych. Na radykalne ograniczenie aktywności stron walczących w Syrii w okresie letnim wpływ miało niewątpliwie nasilenie się pandemii.

Pewną aktywność militarną przejawiał w tym czasie Izrael. 31 marca podczas spotkania wysokich rangą oficerów Syrii i Iranu w ataku raketowym ostrzelano lotnisko w Shayrat. Kolejny atak na lotnisko nastąpił w kwietniu. 23 czerwca zaatakowane zostały bazy obsadzone przez Iran, do podobnego zamachu doszło 20 lipca. Należy przy

⁵ Interesującą tezę o sytuacji, jaką w Syrii może stwarzać skupienie się na walce z pandemią, przedstawiła Wysoki Komisarz Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka, Michelle Bachelet: „Wydaje się, że różne strony konfliktu w Syrii (w tym organizacje dżihadystyczne) postrzegają skupienie się świata na pandemii COVID-19 jako szansę na przegrupowanie się i stosowanie przemocy wobec ludności cywilnej” (www.ohchr.org/EN/NewsEvents [dostęp: 20.12.2020]).

⁶ Rekordowy spadek ofiar śmiertelnych, zob. d.w./Em/Syria-record-drop-in-monthly-death-toll/a-52983563 [dostęp 20.12.2020].

tym zauważyć, że syryjska obrona powietrzna wykazywała coraz wyższą skuteczność; znaczna liczba rakiet/pocisków izraelskich była przechwytywana.

We wrześniu na północnym zachodzie kraju marcowe zawieszenie broni wciąż pozostawało w mocy mimo coraz częstszych ostrzałów na terenach wiejskich. Pojawiły się jednak nowe wyzwania, nowe napięcia, m.in. próby skonsolidowania przez dżihadystów z Hay'at Tahrir al-Sham kontroli nad Idlibem oraz uzasadnione obawy o odrodzenie się tzw. Państwa Islamskiego. W prowincji Rakka doszło do konfrontacji bojowników ISIS z siłami rządowymi. Straty (po obu stronach) sięgnęły kilkudziesięciu zabitych. 25 września Rosja przeprowadziła około 30 nalotów na obiekty opozycji – najwięcej uderzeń od czasu zawieszenia broni.

Eskalacja działań militarnych postępowała w październiku. W pierwszej połowie miesiąca dżihadysty z HTS kontynuowali krwawą walkę/rozprawę z rywalizującymi grupami w Idlibie. 27 października rebelianci podjęli jednoczesne ataki w prowincjach Idlib, Latakia i Aleppo; zginęło 15 żołnierzy reżimu. W kilku starciach sił rządowych z bojownikami ISIS śmierć poniosło kilkadziesiąt osób walczących po obu stronach. W połowie października Rosja po miesięcznej przerwie wznowiła naloty.

W listopadzie natężenie walk wzrosło jeszcze bardziej. Na północnym zachodzie siły reżimowe ostrzeliwały tereny zajęte przez rebeliantów; 8–9 listopada doszło do ostrzeliwania przez nie tureckich pozycji. Toczyły się wciąż walki między rywalizującymi grupami rebeliantów. Zaskakująco wysoką aktywność przejawiały bojówki ISIS (bądź z ISIS powiązane). Do większych starć z nimi doszło na pustyni w środkowej części kraju, gdzie zginęło co najmniej 30 żołnierzy i 29 dżihadystów. W grudniu bojówki ISIS kontynuowały ataki. Nie ustały też walki między rywalizującymi grupami zbrojnymi na północnym wschodzie.

Latem 2020 r. mogło się wydawać, że bliski jest koniec wojny domowej w Syrii. Jesienią jednak okazało się, że starcia zbrojne między różnymi aktorami tej wojny nie tylko nie ustały, ale wręcz się nasiliły. Pozostało jeszcze tyle napięć, punktów zapalnych, że konflikt może rozgorzeć na nowo.

Według Global Peace Index w 2020 r. najmniej pokojowym krajem na świecie był Afganistan; na drugim miejscu uplasowała się Syria⁷.

Wojna domowa w Syrii to konflikt wewnętrzny – umiędzynarodowiony. Spośród kilku zaangażowanych militarnie aktorów zewnętrznych w 2020 r. jeden zredukował swoją obecność. To Stany Zjednoczone⁸. Amerykanie główne swoje siły, w tym część wojsk wycofanych z Syrii, rozmieścili w Iraku oraz w Afganistanie. Wojska bazujące w Iraku pozostawały w gotowości do działań w Syrii. Ich aktywność była jednak

⁷ Dostęp na stronie: reliefweb.int/report/world/global-peace-index-2020 [dostęp: 20.12.2020].

⁸ Global Conflict Tracker w opisie wojny domowej w Syrii, w rubryce: „Wpływ na interesy USA” podaje charakterystykę „znaczący” (cfr.org/global-conflict-tracker/conflict/civil-war-syria [dostęp: 20.12.2020]).

mocno ograniczona⁹. Liczący ponad 5 tys. żołnierzy kontyngent wojsk amerykańskich w Iraku we wrześniu został zredukowany do 3 tys. Ich zadaniem było doradzanie siłom bezpieczeństwa i pomoc przy wykorzenianiu pozostałości ISIS. W listopadzie prezydent Trump zapowiedział wycofanie z Iraku kolejnych 500 żołnierzy (do 15 stycznia 2021 r.).

Afganistan. Ku pełnej „afganizacji” wojny

W 2019 r. międzynarodowa organizacja Crisis Group w swojej prognozie na rok 2020 wśród dziesięciu konfliktów zbrojnych, na których należy skupić uwagę, na pierwszym miejscu wymieniła Afganistan. Trafnie.

Przełomowe znaczenie dla charakteru tego konfliktu miało porozumienie pokojowe zawarte między Stanami Zjednoczonymi i przywódcami talibów w Katarze (Dauha) 29 lutego. Amerykanie zobowiązali się wycofać swoje wojska (a także kontyngenty wojskowe sojuszników) w ciągu 14 miesięcy, pod warunkiem że talibowie będą przestrzegać umowy. Talibowie z kolei złożyli pisemne zapewnienie, że nie pozwolą na swoim terenie na rozwój Al-Kaidy ani innych ekstremistycznych ugrupowań. Zobowiązali się też podjąć rozmowy z rządem.

Porozumienie dobrze przysłużyło się procesowi „afganizacji” konfliktu. W znacznym mniejszym stopniu zaś – sprawie uniknięcia chaotycznego zakończenia wojny, a także – jak okazało się wkrótce, zmniejszeniu natężenia walk. Poza porozumieniem bowiem w Afganistanie pozostało wiele grup zbrojnych – w tym najsilniejsza i najgroźniejsza organizacja terrorystyczna, Islamic State in Khorasan (IS-KP)¹⁰.

Po podpisaniu porozumienia przez kolejne miesiące przemoc militarna, natężenie działań zbrojnych oraz terrorystycznych w Afganistanie pozostawały na dawnym poziomie. Talibowie stali się nieco bardziej powściągliwi pod względem liczby i intensywności swoich działań. Jak zwykle, i w tym roku przeszli do wiosennej ofensywy, tym razem o ograniczonym rozmachu i bez jej ogłaszania. Mało było spektakularnych ataków na bazy wojskowe oraz w miastach. Większą aktywność przejawiały zbrojne grupy działające skrycie; podwoiła się liczba ataków dokonywanych przez organizacje niezidentyfikowane. Od podpisania porozumienia pokojowego talibowie powstrzymywali się od ataków na żołnierzy sił zbrojnych USA i innych państw.

⁹ W raporcie dowództwa operacji „Inherent Resolve” można znaleźć pewne wyjaśnienie przyczyn zaniechań: „[...] siły amerykańskie i koalicyjne zmagaly się z komplikacjami i ograniczeniami wynikającymi z pandemii choroby COVID-19 w Iraku i Syrii [...]” (dodig.mil/Reports/Lead-Inspector-general-Reports/Article/2298912 [dostęp: 22.11.2020]).

¹⁰ Global Terrorism Index w kolejnych raportach wymienia IS-KP w czołówce czterech najbardziej śmiertelnych organizacji terrorystycznych w świecie.

Po 29 lutego Amerykanie angażowali się w działania zbrojne i wspieranie wojsk rządowych w stopniu minimalnym. Od lutego w Afganistanie nie zginął ani jeden amerykański żołnierz.

Jednym z mierników intensywności działań zbrojnych w wojnach – szczególnie w wojnach domowych – jest liczba ofiar cywilnych. Według misji ONZ (UNAMA) w Afganistanie do końca września liczba cywilów, którzy ponieśli śmierć w wyniku działań zbrojnych, wyniosła niespełna 6 tys.¹¹ To niemal 30% mniej niż w analogicznym okresie roku 2019. Odpowiedzialność za śmierć 45% ofiar ponosili talibowie, 23% – siły rządowe, a 30% – inne organizacje i grupy zbrojne.

12 września rząd afgański i talibowie rozpoczęli długo oczekiwane rozmowy pokojowe. Nie miały one jednak katalizującego wpływu na intensywność walk, na zmniejszanie liczby ofiar śmiertelnych. W całym kraju we wrześniu właśnie wzrastały działania zbrojne. Talibowie wznowili ataki na centra dystryktów, w tym dokonali co najmniej siedmiu silnych ataków na obszary miejskie i kilku na obrzeża stolic. W reakcji siły rządowe, stosując przyjętą w marcu strategię „aktywnej obrony”, oprócz rozlokowywania swoich jednostek na spornych obszarach, na szerszą niż dotychczas skalę decydowały się na uderzenia lotnictwa.

Eskalacja działań zbrojnych nie ustawała w następnych miesiącach. 10 października talibowie przypuścili atak na główne miasto prowincji Helmand. Był to pierwszy większy zamach na duże miasto w 2020 r., talibowie bowiem do tej pory unikali takich działań, zgodnie z porozumieniem lutowym. Ta operacja zakończyła się dla nich klęską – poległo około 300 bojowników. Październikowa bitwa o zdobycie stolicy prowincji była najbardziej spektakularnym i znaczącym wydarzeniem, chociaż w kronice starć, zamachów i aktów terroru nowe akcje odnotowywano prawie każdego dnia. W tym miesiącu zginęło 368 żołnierzy wojsk rządowych i funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa oraz 212 osób cywilnych. Były to najwyższe straty w skali miesiąca od września 2019 r.¹²

W listopadzie straty po stronie rządowej wyniosły 205 zabitych – co może dowodzić obniżenia intensywności działań (po obu stronach). W połowie listopada wraz z nadejściem zimowych warunków pogodowych w obszarach bardziej górzystych nastąpił spadek aktywności w konflikcie, choć w grudniu talibowie mimo przyjętych ograniczeń podejmowali działania (także) w miastach. W grudniu wysoką aktywność przejawiali bojownicy IS-KP.

2 grudnia rząd i talibowie wydali oświadczenie o osiągnięciu wstępnego porozumienia dotyczącego kontynuacji rozmów pokojowych. Było to pierwsze pisemne porozumienie stron od początku wojny.

¹¹ Raport misji: unama.unmissions.org/protection-of-civilians-reports [dostęp: 22.10.2020].

¹² Za: nytimes.com/2020/10/08/magazine/afgan-war-casualty-report-october-2020.html [dostęp: 20.10.2020].

Zbrojne działania prowadzone przez cały rok zarówno przez talibów, jak i rządowe wojska i siły bezpieczeństwa nie spowodowały większych zmian na mapie kontrolowanych terytoriów. Ten swoisty *status quo* został zachowany mimo podejmowanych jesienią przez talibów prób zajęcia centrów dystryktów lub prowincji. Pod ich kontrolą natomiast nadal pozostawały obszary wiejskie.

Kapitałne znaczenie dla charakteru i przebiegu wojny w Afganistanie miała obecność i – przede wszystkim – aktywność bojowa wojsk amerykańskich, która w 2020 r. została ograniczona do minimum. W roku 2021 i pewnie w latach następnych konflikty wewnątrzafgańskie rozgrywać się będą bez udziału obcych wojsk. Po dziewiętnastu latach walk, po śmierci ponad 3500 żołnierzy koalicji i ponad 110 000 Afgańczyków, Amerykanie i ich alianci opuszczają kraj, w którym toczy się wojna.

Wojna rozpoczęła się od inwazji Stanów Zjednoczonych (wraz z nielicznymi koalicjantami). Wraz z opuszczeniem kraju przez amerykańskie wojska jednak się ona nie kończy.

Zwycięzcami w 2020 r. zostali talibowie – przede wszystkim dzięki osiągnięciu w lutym porozumienia pokojowego ze Stanami Zjednoczonymi. Jeszcze rok wcześniej traktowani jako światowi terroryści, zasiedli do pomyślnie dla nich zakończonych negocjacji jako równi partnerzy mocarstwa. Nie przegrali wojny z najsilniejszą armią świata. Przegrał Zachód.

Jemen. Między ofensywą Huti a próbami secesji Południa

Od czasu kiedy po raz pierwszy siły rebelianckie Huti (Ansar Allah) przeprowadziły ostrzał raketowy Rijadu (w listopadzie 2017 r.), odpowiedź sił koalicji państw arabskich koncentrowała się m.in. na zacieśnianiu blokady morskiej, tak by ograniczyć możliwości zaopatrywania się rebeliantów w broń, żywność, leki. Blokada skutkowała nie tyle osłabieniem rebelii, ile przede wszystkim cierpieniami ludności cywilnej. Jemen opanował głód. Szacunki ONZ i licznych NGO mówiły o 80% populacji Jemenu, w tym 11,5 mln dzieci, wymagających natychmiastowej pomocy humanitarnej¹³. Szacuje się, że trwający od 2015 r. konflikt zbrojny kosztował życie 233 tys. ludzi, w tym 131 tys. było ofiarami głodu i braku dostępu do opieki medycznej¹⁴.

W państwie ogarniętym konfliktem zbrojnym i katastrofą humanitarną pandemia COVID-19 miała tym samym wielopłaszczyznowe implikacje. Co gorsza, w tym samym roku Jemen doświadczył ulewnych deszczy i powodzi, w wyniku której zginęły 172 osoby, zniszczona została infrastruktura, domy i schronienia uchodźców wewnętrznych. Do grona dotychczasowych uchodźców wewnętrznych (IDPs) dołączyli więc obecnie

¹³ <https://www.unicef.org/appeals/yemen> [dostęp: 25.01.2021].

¹⁴ Dane: „UN humanitarian office puts Yemen war dead at 233,000, mostly from ‘indirect causes’”, UN News, 1 grudnia 2020 r., <https://news.un.org/en/story/2020/12/1078972> [dostęp: 25.01.2021].

ci, którzy stracili dach nad głową wskutek klęski żywiołowej. Szacuje się, że w ciągu jednego roku do 3,6 mln IDPs przybyło 156 tys. osób¹⁵. Jest to najbardziej zagrożona głodem i zakażeniem wirusem SARS-CoV-2 część populacji Jemenu. W kontekście tych wydarzeń należy podkreślić, iż Jemen należy do państw uznawanych za wysoce narażone na skutki zmieniającego się klimatu, takie jak ekstremalne powodzie, susze, nagle wybuchy epidemii czy poniesienie się poziomu mórz. Zgodnie z raportem FAO zmiany klimatu w połączeniu z konfliktem zbrojnym są najpoważniejszym zagrożeniem bezpieczeństwa żywnościowego¹⁶. Jemen jest potwierdzeniem tej korelacji. Państwo, w którym z jednej strony ponad 75% populacji żyje z rolnictwa i pasterstwa, a które z drugiej jest uzależnione od importu żywności, w warunkach przedłużającego się konfliktu zbrojnego i ekstremalnych zjawisk klimatycznych zostało dotknięte największym współczesnym kryzysem humanitarnym i kryzysem żywnościowym. Głód i niedożywienie to wynik trzech nakładających się na siebie czynników. Po pierwsze, konfliktu zbrojnego – blokady kraju, ataków na farmy i infrastrukturę, kradzieży żywności na potrzeby ugrupowań zbrojnych (Huti), ograniczania dostępu do wody, uchodźstwa. Po drugie, zmian klimatu – utraty plonów i arealów uprawnych w wyniku suszy i powodzi, a po uderzeniach cyklonów na Półwyspie Arabskim w 2018 r. także plagi szarańczy pustynnej, która w kolejnych latach pustoszyła plony ogarniętego wojną i głodem Jemenu. Po trzecie, problemów natury strukturalnej, które istniały przed konfliktem¹⁷.

Pandemia COVID-19 (pierwszy przypadek w Jemenie odnotowano na początku kwietnia) znacznie ograniczyła dostawy pomocy humanitarnej, co zgodnie z oceną OCHA było spowodowane zarówno ograniczeniami sanitarnymi, jak i zmniejszeniem funduszy¹⁸. Wpłynęła także na dynamikę samego konfliktu zbrojnego. Od stycznia do października 2020 r. liczba frontów wojny w Jemenie wzrosła z 33 do 47! W ciągu zaś pierwszych dziewięciu miesięcy 2020 r. odnotowano 1500 ofiar cywilnych¹⁹. Według bazy ACLED w ciągu sześciu lat wojny w Jemenie w wyniku działań zbrojnych zginęło 130 tys. ludzi, w tym ponad 13 tys. cywilów. W całym 2020 r. odnotowano ponad 19 tys. ofiar działań zbrojnych, co oznaczało spadek o 29% w porównaniu z 2019 r.²⁰

W pierwszej połowie roku obserwowano odwrócenie tendencji obserwowanych od września 2019 r. – kiedy następowało zmniejszenie intensywności konfliktu zbrojnego,

¹⁵ *Yemen Situation Report*, OCHA, 11 listopada 2020 r., <https://reliefweb.int/report/yemen/yemen-situation-report-11-nov-2020> [dostęp: 25.01.2021].

¹⁶ *2018 The State of Food Security and Nutrition in the World. Building Climate Resilience for Food Security and Nutrition*, FAO, Rome 2018.

¹⁷ *Report: Yemen's Agriculture in Distress*, Conflict and Environment Observatory, październik 2020, <https://ceobs.org/yemens-agriculture-in-distress/> [dostęp: 25.01.2021].

¹⁸ <https://gho.unocha.org/yemen> [dostęp: 25.01.2021].

¹⁹ Dane za: „UN humanitarian office puts Yemen war dead at 233,000, mostly from ‘indirect causes’”, UN News, 1 grudnia 2020 r., <https://news.un.org/en/story/2020/12/1078972> [dostęp: 25.01.2021].

²⁰ M.J. Sulz, „Yemen: High risk of humanitarian fallout amidst the offensive on Marib”, w: E. Bynum, R. Kishi, S. Afkari, S. Jones (red.), *Ten Conflicts to Worry About in 2021*, ACLED, luty 2021, s. 27.

w tym „wyciszenie” konfliktu przygranicznego, a Arabia Saudyjska podejmowała dialog z Ansar Allah (wypuszczając m.in. jeńców)²¹. Już w styczniu doszło do eskalacji działań zbrojnych na linii Arabia Saudyjska/koalicja – Huti. Huti z początkiem roku otworzyli kilka nowych frontów w celu przejęcia kontroli nad roponośnym Marib (kontrolowanym przez siły Hadiego), a także al Jawf, oraz wznowili ostrzał rakiety terytorium Arabii Saudyjskiej²². Początkowo odpowiedzią koalicji państw arabskich było zwiększenie nalotów, ale z powodu pandemii w kwietniu Arabia Saudyjska zdecydowała się na jednostronne zawieszenie broni. Huti konsekwentnie domagali się zniesienia blokady powietrznej i morskiej Sany i Al Hudajdy i przez cały rok próbowali przejąć kontrolę nad Marib. Mimo kampanii powietrznej sił koalicji ofensywa Huti przynosiła efekty. W listopadzie opanowali ważną strategicznie bazę wojskową na zachodzie Marib i zintensyfikowali działania zbrojne w południowej i północno-zachodniej części gubernatorstwa. Miasto Marib w czasie wojny domowej stało się schronieniem dla największej liczby jemeńskich IDPs, uciekających w wyniku ofensywy Huti – szacuje się że liczba uchodźców wzrosła o ponad 100 tys. (mieszkańców Marib i okolic)²³. Do ataków Huti dochodziło także w gubernatorstwie Ad-Dali, co oznaczało konfrontację z siłami sprzymierzonymi z STC²⁴. Ansar Allah oskarżano również o zamachy na infrastrukturę naftową, w tym saudyjskie terminale i tankowce różnych bander²⁵.

Wzmocnienie Huti za sprawą słabnących sił koalicji państw arabskich, których możliwości działania osłabiły i wewnętrzny rozłam (ZEA w lipcu 2019 r. ogłosiły wycofanie swoich sił), i szerząca się w ich krajach pandemia, a także postępująca fragmentaryzacja kraju, to obraz konfliktu w Jemenie w 2020 r. We fragmentaryzacji (prolifracji ośrodków władzy i powstawaniu swoistych „minipaństw”) oprócz rebelii Ansar Allah²⁶ udział ma także separatystyczny Ruch Południa. Od sierpnia 2019 r. to właśnie południowy front działań zbrojnych – walki między separatystycznymi siłami Rady Przejściowej Południa (Southern Transitional Council, STC), które opanowały Aden, uzyskując

²¹ Więcej: P. Salisbury, „The international approach to the Yemen war: Time for a change?”, ICG Commentary, 23 października 2020 r., <https://www.crisisgroup.org/middle-east-north-africa/gulf-and-arabian-peninsula/yemen/international-approach-yemen-war-time-change> [dostęp: 25.01.2021]; *Rocznik Strategiczny* 2019/20.

²² Nasilenie działań zbrojnych mogło mieć charakter odwetowy za dokonane 3 stycznia zabójstwo irańskiego generała Kasema Sulejmaniego przez USA.

²³ Do Marib uciekło 71 456 osób, co stanowiło 70% IDPS już przebywających tam w 2020 r. IOM, Marib Response, 2020, https://www.iom.int/sites/default/files/situation_reports/file/en_iom_yemen_marib_response_update_25_october_to_14_november_2020.pdf [dostęp: 25.01.2021].

²⁴ Yemen, w: ICG, <https://www.crisisgroup.org/crisiswatch/january-2021-alerts-and-december-trends-2020> [dostęp: 25.01.2021].

²⁵ Zob. „Oil tanker ‘attacked by bomb-laden boat’ in Jeddah, Saudi Arabia says”, BBC, 14 grudnia 2020 r., <https://www.bbc.com/news/business-55298807> [dostęp: 25.01.2021].

²⁶ Huti nawet przed wybuchem wojny domowej określani byli mianem „państwa w państwie” za sprawą świetnie zorganizowanej administracji i nowych kompetencji uzyskanych na fali „arabskiej wiosny”. Zob. *Rocznik Strategiczny* 2015/16.

jawne wsparcie ze strony ZEA, a siłami rządowymi prezydenta Hadiego, wspieranymi przez Arabię Saudyjską – przykuwał coraz większą uwagę. W 2020 r. STC umacniała swoją pozycję, co stanowiło realne zagrożenie secesją Jemenu Południowego, zwłaszcza gdy jej przedstawiciele opuścili wspólne komitety, które miały odpowiadać za implementację porozumienia z Rijadu (z listopada 2019 r.) osiągniętego między STC a rządem Hadiego²⁷. W kwietniu STC ogłosiła się jedynym autonomicznym rządem w Adenie i południowych prowincjach, co zdawało się całkowicie kłaść kres porozumieniu rijadzkiemu. W kolejnych miesiącach siły Ruchu Południa rozszerzały stan posiadania, przejmując kontrolę m.in. nad wyspą Sokotra. Dopiero w grudniu STC i Hadi doszli do porozumienia w sprawie implementacji porozumienia z Rijadu. Powołano nowy rząd z premierem Maen Saeedem Abdulmalekiem, w którego skład weszli przedstawiciele STC, a którego tymczasową siedzibą został Aden. Niedługo po tym znaczącym politycznie wydarzeniu został przeprowadzony atak rakietowy na lotnisko w Adenie (30 grudnia), gdzie znajdowali się wówczas ministrowie nowego gabinetu, a także na budynek rządowy, pałac Mashiq. O atak oskarżono Huti, co ułatwiło administracji Trumpa wpisanie Ansar Allah na listę organizacji terrorystycznych i obłożenie jej sankcjami na parę dni przed ustąpieniem prezydenta USA z urzędu²⁸.

Róg Afryki. Wybuch konfliktu zbrojnego w Etiopii i niekończąca się wojna w Somalii

Podobnie jak w Jemenie, we wschodniej Afryce na dynamikę konfliktów zbrojnych oddziaływała i sama pandemia, i klęski żywiołowe. W latach 2019–2020 roje szarańczy pustynnej (o skali największej od dekad) dotarły z Jemenu do Afryki Wschodniej, w tym innego ogarniętego wojną i kryzysem humanitarnym państwa – Somalii, a także Etiopii. Ocenia się, że to właśnie ta ostatnia najbardziej została dotknięta klęską żywiołową, która niszczyła plony i pastwiska m.in. w prowincjach Tigray, Amhara, Oromia. Utrata plonów i paszy dla zwierząt hodowlanych pogłębiła i tak poważny kryzys humanitarny w Rogu Afryki.

Rok pandemii i klęski szarańczy pustynnej był dla Etiopii także rokiem napięć społeczno-politycznych, które przerodziły się w konflikt zbrojny w północnej części kraju, w prowincji Tigray. W tym najbogatszym pod względem zasobów minerałów regionie administracyjnym (*kilil*) Etiopii dominującą siłą polityczną jest TPLF (Ludowy Front Wyzwolenia Tigraju, ang. Tigray People's Liberation Front), który od 1991 r. wchodził w skład rządzącej Etiopią koalicji EPRDF²⁹. Od momentu przejścia władzy w 2018 r.

²⁷ Zob. *Rocznik Strategiczny* 2019/20.

²⁸ Sama aktywność USA w Jemenie znacząco spadła w 2020 r. Szacuje się, że siły amerykańskie przeprowadziły ok. 20 ataków na pozycje AQAP z wykorzystaniem dronów (<https://airwars.org/conflict-data> [dostęp: 28.01.2021]).

²⁹ EPRDF to Etiopski Ludowo-Demokratyczny Front Rewolucyjny, w którego skład wchodziły cztery partie: TPLF, ADP (Partia Demokratyczna Amhary), ODP (Partia Demokratyczna Oromo) i SEPDM

przez Ahmeda Abyi (pochodzącego z najliczniejszej grupy etnicznej Oromo) sytuacja Tigrajczyków diametralnie się zmieniała. Abyi rozpoczął rządy pod hasłem walki z korupcją na najwyższych szczeblach i zakończenia represyjnego reżimu. W ciągu pierwszego roku jego urzędowania zwolniono tysiące więźniów politycznych, podpisano porozumienie pokojowe z Erytreą³⁰, zapoczątkowano reformy systemu prawnego i wyborczego. W 2019 r. Abyi rozwiązał koalicję EPRDF, która przez 25 lat sprawowała władzę i kontrolę nad etiopskim systemem politycznym, m.in. poprzez system represji wobec sił opozycyjnych³¹. W ten sposób TPLF został zmarginalizowany politycznie, a jego ostoją pozostała prowincja Tigray. Dodatkowym problemem z perspektywy Tigrajczyków (stanowiących ok. 7,3% populacji kraju) było zawarcie przez Etiopię porozumienia pokojowego z Erytreą, które było odbierane jako sojusz prowadzący do „zakleszczenia Tigrajczyków między dwoma śmiertelnymi wrogami (Erytreą i Amharą), a następnie zakończenia tego wojną totalną, zmierzającą do zniszczenia TPLF i jego armii”³². W istocie w państwie podzielonym na dziewięć regionów administracyjnych, które zostały utworzone na podstawie kryterium etnicznego, ów konstytucyjny federalizm etniczny rodził wiele problemów i przez analityków uznawany był za tykającą bombę, która może prowadzić do starć międzyetnicznych³³. W każdym z regionów funkcjonują etniczne siły paramilitarne, określane mianem jednostek policji, a w ostatnich latach obserwowana była ich mobilizacja. W konflikcie w 2020 r. jednostki te odgrywały kluczową rolę w czystkach etnicznych i starciach zbrojnych.

Na sierpień 2020 r. zostały zaplanowane wybory federalne, jednakże z powodu pandemii COVID-19 rząd federalny zarządził ich przełożenie, co oznaczało automatycznie przedłużenie mandatu rządzącym zarówno na szczeblu federalnym, jak

(Południowoetiopski Ruch Ludowo-Demokratyczny). Koalicja rządziła krajem od 1991 r. Do 2012 r. przewodził jej Meles Zenawi (przywódca TPLF), który uznawany jest za jednego z twórców etiopskiego etnofederalizmu.

³⁰ Za działalność na rzecz pokoju z Erytreą Abyi został laureatem Pokojowej Nagrody Nobla w 2019 r.

³¹ Zob. <https://www.hrw.org/news/2019/04/07/ethiopia-abiy-first-year-prime-minister-review-democratic-institutions-and> [dostęp: 28.01.2021]. EPRDF został przekształcony w partię polityczną (Prosperity Party), do której TPLF nie przystąpił.

³² Autor wskazuje na trzech udziałowców tego „sojuszu” – są to Abyi, prezydent Erytrei Isaias Afwerki oraz nacjonaliści amharscy, zob. Y. Ghebrehiwet, „The ‘peace’ that delivered total war against Tigray”, *Ethiopia Insight*, 23 stycznia 2021 r., <https://www.ethiopia-insight.com/2021/01/23/the-peace-that-delivered-total-war-against-tigray/> [dostęp: 28.01.2021]. Warto pamiętać, że TPLF był siłą dominującą w koalicji w latach wojny z Erytreą.

³³ Zgodnie z konstytucją z 1994 r. to przynależność etniczna (a nie obywatelstwo etiopskie) decyduje w danym regionie o własności ziemi, możliwościach pracy w strukturach rządowych (lokalnych i federalnych) i innych prawach. Etiopię zamieszkuje ponad 90 grup etnicznych, a regionów administracyjnych zdefiniowanych według kryterium etnicznego jest 9, co oznacza, że nawet jeśli mniejszości etniczne w danym regionie administracyjnym otrzymują do zarządzania specjalne dystrykty, to, jak pisze jeden z analityków, „bez względu na liczbę regionów mniejszościowych tworzona jest fikcja etnicznej ojczyzny”. Autor przywoływanego poniżej artykułu argumentuje, że TPLF i premier Zenawi doprowadzili do swoistej sowietyzacji („jak w ZSRR każdy skrawek łądu w Etiopii został określony jako przynależny danej grupie etnicznej”) i zarazem afrykanizacji Etiopii. Zob. M. Mamdani, „The trouble with Ethiopia’s ethnic federalism”, *The New York Times*, 3 stycznia 2019 r., <https://www.nytimes.com/2019/01/03/opinion/ethiopia-abiy-ahmed-reforms-ethnic-conflict-ethnic-federalism.html> [dostęp: 28.01.2021].

i poszczególnych regionów. TPLF w proteście przeciwko tej decyzji (protestowały także inne siły opozycyjne) we wrześniu 2020 r. przeprowadził wybory w Tigraju. W ten sposób zaczęły się wzajemne oskarżenia – strona rządowa podważała legalność wyborów w Tigraju, a TPLF legalność rządów Abyi. Napięcie polityczne eskalowało i przerodziło się w konflikt zbrojny.

W listopadzie wybuchły walki zbrojne – siły Tigrajczyków zaatakowały bazę wojskową w zachodniej części prowincji, a część żołnierzy w niej stacjonujących sprzymierzyła się z TPLF³⁴. Siły rządowe w odwecie przeprowadziły naloty bombowe w zachodniej części regionu, m.in. stolicy Mekelie. Bombardowania i przemoc na ludności cywilnej doprowadziły do uchodźstwa około miliona ludzi, w tym ucieczki około 52 tys. do Sudanu³⁵. Armia federalna przejmowała kontrolę nad miastami dzięki wsparciu paramilitarnych sił z regionu Amhara. Mimo reakcji społeczności międzynarodowej, która apelowała o pokojowe rozwiązanie konfliktu, prezydent kraju (laureat Pokojowej Nagrody Nobla, co szczególnie warto w tym kontekście przypomnieć) zdecydował się na zbrojną operację pod hasłem przywracania prawa i porządku. O intensywności działań zbrojnych świadczą wstępne szacunki ofiar z początku grudnia, które mówiły o kilku tysiącach zabitych żołnierzy³⁶. W trakcie konfliktu także cywile stawali się ofiarami zarówno bezpośrednich starć zbrojnych, jak i przemocy jednostronnej (czystki z użyciem maczet, noży). Milicje TPLF oskarżane były o czystki etniczne na mieszkańcach prowincji Amhara, z kolei uchodźcy z Tigraju byli zabijani przez milicje Amharów. W istocie blokada informacyjna i komunikacyjna regionu, oficjalnie podyktowana pandemią, a także decyzjami państw sąsiednich (w pierwszych dniach konfliktu Sudan zamknął granice z Tigrajem), utrudnia rzetelną analizę konfliktu. Zamknięcie obszarów konfliktu dla zewnętrznych obserwatorów oznaczało, że wojna rozgrywała się w warunkach kontroli informacji. Tigrajczycy w atakowanych miastach zostali odcięci od Internetu, ale także dostaw wody, elektryczności, bankowości. BBC i HRW zbierały informacje od uchodźców m.in. z Mekelie, z których wyraźnie wynikało, że było wiele ofiar wśród ludności cywilnej. W przekazie rządowym Abyi podkreślał, że w trakcie operacji „nie zginął ani jeden cywil”³⁷.

Konflikt w Etiopii miał znaczenie dla toczącego się od ponad trzech dekad konfliktu w sąsiedniej Somalii. Po wybuchu walk w Tigraju Etiopia zdecydowała się wycofać 3 tys.

³⁴ D. Mhtani, W. Davison, „Ethiopia: Not too late to stop Tigray conflict from unravelling country”, ICG, 10 listopada 2020 r., <https://www.crisisgroup.org/africa/horn-of-africa/ethiopia/ethiopia-not-too-late-stop-tigray-conflict-unravelling-country> [dostęp: 28.01.2021].

³⁵ <https://www.hrw.org/news/2020/12/23/interview-uncovering-crimes-committed-ethiopia-tigray-region> [dostęp: 28.01.2021].

³⁶ „Thousands killed in Ethiopia's conflict, Tigray side asserts”, Associated Press, 4 grudnia 2020 r. [dostęp: 28.01.2021]; <https://apnews.com/article/ethiopia-abyi-ahmed-kenya-568cc5a4b173f5a4467455cd418f44de> [dostęp: 28.01.2021].

³⁷ „Ethiopia's Tigray crisis: Cutting through the information blackout”, BBC, 5 grudnia 2020 r., <https://www.bbc.com/news/world-africa-55189607> [dostęp: 28.01.2021].

żołnierzy stacjonujących w Somalii (do tego rozbrajała oficerów pochodzenia tigrajskiego rozmieszczonych w ramach kontyngentu etiopskiego AMISOM). Zmniejszanie aktywności sił międzynarodowych w tak krytycznym momencie – wybuchu pandemii, zbliżających się wyborów w Somalii i niezmnijającej się aktywności terrorystycznej Asz-Szabab – nie mogło być dobrym prognostykiem. Pierwsze przypadki COVID-19 odnotowano w Somalii w połowie marca. Pandemia, osłabiając i tak kruchą strukturę instytucjonalną, wpłynęła na możliwości podjęcia przez stronę rządową skutecznej walki z Asz-Szabab. Z kolei dżihadyści wciąż przeprowadzali ataki terrorystyczne, co oznaczało, że pandemia w niewielkim stopniu zadziałała, zgodnie ze słowami analityków Carnegie Endowment, jako czynnik odstrasżający³⁸. Zamiast tego Asz-Szabab wykorzystywał ją w swojej propagandzie, głosząc, iż jest ona karą zesланą na niewiernych w Europie i USA³⁹. Równocześnie dżihadyści prowadzili kampanię dezinformacyjną sabotującą działania rządu na rzecz przeciwdziałania rozprzestrzenianiu się SARS-CoV-2 i odmawiali stosowania się do zaleceń epidemiologicznych.

Pandemia COVID-19 była tylko jednym z wielu czynników wpływających na pogłębianie się kryzysu humanitarnego w Somalii. Susze⁴⁰ i powodzie oraz szarańcza pustynna dewastowały uprawy i tylko w 2020 r. doprowadziły do uchodźstwa dodatkowe 620 tys. osób, które dołączyły do jednej z najliczniejszych na świecie grupy IDPs (szacowanej na 2,6 mln ludzi)⁴¹. Ludność cywilna ginęła także w wyniku bezpośrednich działań zbrojnych, przemocy jednostronnej i ataków terrorystycznych. Zgodnie z danymi UNSOM (misji ONZ rozmieszczonej w Somalii) w 2019 r. odnotowano 1154 ofiary cywilne, z czego 67% było ofiarami ataków Asz-Szabab (w większości z wykorzystaniem improwizowanych ładunków wybuchowych, ale także egzekucji przeprowadzanych na obszarach pod kontrolą dżihadystów). Pozostałe 33% ofiar to wynik walk międzyklanowych, a także dość sporadycznych w 2020 r. operacji militarnych przeciw Asz-Szabab podejmowanych przez siły rządowe, AMISOM i USA. W 2020 r. UNSOM raportowało minimum 596 ofiar cywilnych tylko z pierwszej połowy roku⁴².

W wymiarze wojskowym istotne było przedłużenie mandatu misji Unii Afrykańskiej w Somalii – AMISOM (do końca 2021 r.), mimo to proces zmniejszania kontyngentów

³⁸ T.B. Blanc, *How the Pandemic Has Laid Bare Somalia's Weak Governing Structures – Conflict Zones in the Time of Coronavirus: War and War by Other Means*, Carnegie Endowment for International Peace, <https://carnegieendowment.org/2020/12/17/how-pandemic-has-laid-bare-somalia-s-weak-governing-structures-pub-83472> [dostęp: 28.01.2021].

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ W 2019 r. Somalia doświadczyła największej suszy od 35 lat. Połowa populacji cierpiała na niedobór pożywienia.

⁴¹ K. Roth, *Somalia. Events of 2020*, HRW 2021, <https://www.hrw.org/world-report/2021/country-chapters/somalia#> [dostęp: 28.01.2021].

⁴² Ibidem.

państw afrykańskich⁴³ z każdym rokiem osłabia efektywność operacji zbrojnej przeciwko Asz-Szabab. Nie dziwi zatem, iż równoległe działania dżihadystów przybierają na sile. Asz-Szabab rozbudowuje zarówno aparat przymusu na terytoriach znajdujących się pod jego kontrolą, jak i siatkę powiązań i wpływów finansowych. Haracz płać somalijscy przedsiębiorcy, zwłaszcza ci, którzy przekraczają kontrolowane przez dżihadystów obszary („podatki tranzytowe”), „opodatkowanie” nakładane jest na towary przybywające do somalijskich portów, w tym do Mogadiszu, które jest przecież głównym źródłem dochodów rządowych. Asz-Szabab pobiera także opłaty od rolników – podatki od ziemi, bydła czy za użytkowanie wody. Według raportu Hiraal Institute w konsekwencji w 2020 r. wpływy organizacji mogły przewyższać dochody rządowe⁴⁴. Decyduje to zarówno o sile w polu walki, jak i zdolnościach do dokonywania zamachów terrorystycznych.

Największe zamachy zostały przeprowadzone przez dżihadystów na przełomie 2019 i 2020 r. W zamachu samobójczym z 28 grudnia 2019 r. w Mogadiszu zginęły 82 osoby, a 150 zostało rannych. Z kolei w styczniu Asz-Szabab zaatakował najpierw kenijską bazę wojskową (w której rozmieszczeni byli także żołnierze amerykańscy), a następnie przeprowadził kolejny zamach w Mogadiszu w okolicach budynku parlamentu. Pandemia nie wpłynęła znacząco na możliwości operacyjne dżihadystów, o czym świadczyły ataki z drugiej połowy roku. Od końca września w istocie wzrastała liczba zamachów Asz-Szabab na AMISOM (kontyngenty: ugandyjski w Dolnej Shabelle, kenijski w Dolnej Dżubie i etiopski w Gedo) oraz patrole sił rządowych. Dżihadysty dalej udowadniali skuteczność w przeprowadzaniu zamachów terrorystycznych w stolicy kraju. W lipcu Asz-Szabab zaatakował jeden z hoteli, w sierpniu samochód pułapka eksplodował w pobliżu bazy armii somalijskiej. W kolejnych miesiącach, m.in. w listopadzie, zamachowiec wysadził się w pobliżu akademii policyjnej w Mogadiszu, a w styczniu 2021 r. celem innego zamachu samobójczego byli pracownicy tureckiej firmy budowlanej (m.in. realizującej budowę drogi Mogadiszu–Afgooye). Do ataku doszło 15 km od tureckiej bazy wojskowej, będącej największą zagraniczną bazą wojskową Turcji⁴⁵. Dżihadysty podejmowali także próby zabójstw politycznych. W stolicy kraju zabity został m.in. zastępca komisarza dystryktu, senator, minister pracy i spraw społecznych. Z kolei w Galmudugu przeprowadzono atak na samolot nowo wybranego prezydenta tego stanu federalnego⁴⁶. W grudniu do zamachu samobójczego w Galmudugu (w wyniku którego zginęło co najmniej 15 osób,

⁴³ W maju 2019 r. RB podjęła decyzję o zmniejszeniu do lutego 2020 r. o kolejny tysiąc liczby żołnierzy AMISOM, co oznaczało, że w 2020 r. na terytorium Somalii pozostało rozmieszczonych 19 600 żołnierzy misji UA. Zob. UNSEC, S/RES/2472, 31.05.2019.

⁴⁴ M. Harper, „Somalia conflict: Al-Shabab ‘collects more revenue than government’”, BBC, 26 października 2020 r., <https://www.bbc.com/news/world-africa-54690561> [dostęp: 28.01.2021].

⁴⁵ „Deadly suicide attack in Mogadishu claimed by al-Shabaab”, *The Guardian*, 2 stycznia 2020 r., <https://www.theguardian.com/world/2021/jan/02/deadly-suicide-attack-in-mogadishu-somalia-claimed-by-al-shabaab> [dostęp: 28.01.2021].

⁴⁶ <https://acleddata.com/2020/11/11/regional-overview-africa1-7-november-2020/> [dostęp: 28.01.2021].

w tym oficerowie armii somalijskiej) doszło podczas wiecu premiera Mohameda Husseina Roble'a⁴⁷.

Wobec osłabiania zdolności bojowych AMISOM ważną rolę w zwalczaniu Asz-Szabab i wspieraniu sił rządowych odgrywały siły amerykańskie. W 2020 r. w kraju było rozmieszczonych około 700 amerykańskich żołnierzy. Siły amerykańskie przeprowadziły łącznie 50 bombardowań pozycji Asz-Szabab (zgodnie z informacjami Amnesty International ginęli w nich również cywile)⁴⁸ – oznaczało to, że było ich mniej niż w 2019 r.⁴⁹ W październiku 2019 r. USA zdecydowały się otworzyć (po 28 latach) swoją ambasadę w Mogadiszu i zapowiedziały plan przeznaczenia 260 mln USD na pomoc humanitarną dla Somalii. Wydawało się, że administracja Trumpa była zdeterminowana, by kontynuować wysiłki na rzecz przywracania pokoju i stabilizacji kraju, który tak łatwo Amerykanie opuścili w 1994 r. Lekcje z historii powinny zostać odrobione. Decyzja USA, a następnie ONZ (wszystkie siły pokojowe opuściły Somalię do końca 1995 r.), okazała się tragiczna w skutkach. Chaos polityczny, wojny warlordów i narastająca katastrofa humanitarna ogarnęły kraj, który stał się dla świata synonimem państwa upadłego. Po ponad dekadzie najpierw Unia Sądów Szariackich, która odbiła Mogadiszu z rąk warlordów, a następnie piraci z Puntlandu nie tylko z powrotem przykuli uwagę społeczności międzynarodowej, lecz także zmusili ją do przeprowadzenia złożonych i kosztownych operacji zbrojnych na rzecz przywrócenia bezpieczeństwa w Rogu Afryki. Niestety, administracja amerykańska i tej lekcji nie odrobiła. Tuż przed końcem swojej kadencji Trump podjął decyzję o wycofaniu wojsk amerykańskich z Somalii do 15 stycznia 2021 r. (a zatem pięć dni przed zaprzysiężeniem Joe Bidena). Jasne jest, że oznacza to otwarcie pola do ekspansji Asz-Szabab (nie tylko w Somalii, lecz także w sąsiedniej Kenii i Etiopii) w krytycznym momencie dla całego regionu. Mowa tu zarówno o pandemii, wyniszczających klęskach żywiołowych i pogłębiającym się kryzysie humanitarnym, jak i roku wyborczym (i dla Somalii, i prawdopodobnie Etiopii), nasilających się napięciach międzyklanowych oraz na linii Kenia–Somalia⁵⁰.

Mimo pandemii we wrześniu zawarte zostało porozumienie w sprawie wyborów somalijskich, które mają zostać przeprowadzone w 2021 r. Wybory te nie będą jednak miały

⁴⁷ <https://www.trtworld.com/africa/suicide-bombing-leaves-over-dozen-dead-in-central-somalia-42487> [dostęp: 28.01.2021].

⁴⁸ A. Hassan, „Plan to pull U.S. troops from Somalia is cold comfort amid civilian toll of air war”, 3 listopada 2020 r., <https://www.amnesty.org/en/latest/news/2020/11/plan-to-pull-us-troops-from-somalia-is-cold-comfort-amid-civilian-toll-of-air-war/> [dostęp: 28.01.2021].

⁴⁹ W 2019 r. przeprowadzono 63 naloty. Dla porównania w 2018 – 47, a w 2017 r. – 35, zob. <https://www.militarytimes.com/news/your-military/2020/12/10/africom-conducts-50th-airstrike-in-somalia-amid-us-troop-relocation-in-africa/> [dostęp: 28.01.2021].

⁵⁰ Oprócz kenijsko-somalijskich napięć politycznych (odwołanie ambasadorów) odnotowano incydenty zbrojne. We wrześniu doszło do wymiany ognia między żołnierzami kenijskimi a armią somalijską w związku z wydarzeniami w Gedo. W Gedo siły kenijskie przeprowadziły wcześniej operacje zbrojne (w odpowiedzi na ataki Asz-Szabab w Kenii), w których zginęło kilku cywilów, co wywołało demonstracje anykenijskie.

charakteru powszechnego, a zależeć będą od decyzji poszczególnych klanów. Zgodnie z ustaleniami część klanów wyznaczy delegatów, którzy następnie wybiorą somalijski rząd. Już sam fakt mianowania elektorów wywołał napięcia społeczno-polityczne. Historia współczesnego konfliktu somalijskiego nakazuje z niepokojem patrzeć na rozwój wydarzeń, jako że w latach wyborów dżihadyści jeszcze bardziej intensyfikują swoją aktywność terrorystyczną. Do tego już w 2020 r. obserwowano wzrost starć międzyklanowych, które mogą się zaostrzyć w związku z wyborami.

Konflikt w Libii pod wpływem tureckiej interwencji

W 2020 r. wojna domowa w Libii stała się umiędzynarodowionym konfliktem zbrojnym, walką już nie tylko między libijskimi siłami GNA (Rząd Zgody Narodowej z premierem Fajizem as-Sarradżem) i LNA (Libijska Armia Narodowa pod przywództwem marszałka Chalify Haftara) oraz plemion z nimi sprzymierzonych, lecz także obszarem konfrontacji i walki o status oraz wpływy mocarstw regionalnych. Nie ulega wątpliwości, że i wcześniej strony konfliktu dostawały wsparcie polityczne, finansowe i wojskowe (dostawy uzbrojenia, kontraktorów wojskowych, pomoc doradczo-szkoleniową) ze strony takich państw jak Turcja, Katar – w przypadku GNA, czy Egipt, ZEA, Rosja – w przypadku LNA. Mimo to w obliczu intensywnych walk o Trypolis – siedzibę uznawanego przez społeczność międzynarodową GNA, które toczyły się przez cały 2019 r.⁵¹ (podczas oblężenia stolicy siły Haftara otrzymały wsparcie m.in. rosyjskich najemników – Grupy Wagnera)⁵² – Turcja zdecydowała się na bezprecedensowy krok względem swojego zaangażowania w Libii. Gdy w grudniu GNA wystosował do Turcji prośbę o udzielenie wsparcia zbrojnego, turecki parlament (2 stycznia) wyraził zgodę na wysłanie do Libii sił zbrojnych⁵³. Interwencja w istocie zmieniła dynamikę konfliktu libijskiego. Największą liczebnie pomoc zbrojną w walkach o Trypolis GNA otrzymywał dzięki sprowadzeniu do Libii syryjskich kontraktorów wojskowych (w styczniu rozmieszczono ich 2 tys., w lipcu Pentagon informował o 3700 syryjskich najemników)⁵⁴. Sama Turcja wysłała do wybrzeży Libii swoje fregaty (podejrzewano, że odpalano z nich pociski przeciwlotnicze, którymi strącano drony LNA), zwiększyła zaangażowanie operatorów wywiadu i szkoleniowców, zaczęła rozbudowę obrony przeciwlotniczej w bazie Mitiga w Trypolisie⁵⁵. Turec-

⁵¹ Zob. *Rocznik Strategiczny 2019/20*.

⁵² W 2020 r. rozmieszczonych było 2 tys. rosyjskich kontraktorów, którym w maju Rosja dostarczyła kilkanaście myśliwców. Zob. K. Robinson, „Who's who in Libya's war?”, CRF, czerwiec 2020, <https://www.cfr.org/in-brief/whos-who-libyas-war> [dostęp: 30.01.2021].

⁵³ Miesiąc wcześniej Turcja i GNA podpisały dwa strategiczne porozumienia – o współpracy w sferze bezpieczeństwa oraz delimitacji granicy morskiej. Na podstawie tego pierwszego porozumienia as-Sarradż zwrócił się o pomoc wojskową.

⁵⁴ Syryjczycy mieli być zachęceni przez Turcję zarobkami i obywatelstwem tureckim. Turcja wysłała w tym czasie także ponad 100 własnych oficerów (K. Robinson, op. cit.).

⁵⁵ M. Gawęda, „Turecka operacja połączona w Libii”, *defence24*, 20 czerwca 2020 r., <https://www.defence24.pl/turecka-operacja-polaczona-w-libii-analiza> [dostęp: 30.01.2021].

kie lotnictwo wykonywało misje rozpoznawcze i transportowe, a w czerwcu brało udział w morskich manewrach wojskowych na dużą skalę (z udziałem 32 jednostek marynarki), które, jak oceniają analitycy, były „zakamuflowaną symulacją powietrznej operacji bojowej”⁵⁶ i zarazem pokazem siły.

Równolegle do działań zbrojnych odbywały się kolejne libijskie konferencje pokojowe (stało się to już niemalże tradycją). W styczniu konferencją w Berlinie, której głównym celem było doprowadzenie do zakończenia oblężenia Trypolisu przez LNA, zapoczątkowano proces negocjacyjny. Od lutego pod auspicjami ONZ rozpoczęto dialog w tzw. formule 5 + 5 (genewskie rundy negocjacyjne z udziałem Wspólnej Komisji Wojskowej, w której skład weszło po pięciu oficerów z LNA i GNA). Podobnie jak wszystkie wcześniejsze analogiczne inicjatywy pokojowe, początkowo nie przynosiła ona pożądanego rezultatu. Innymi słowy, losy wojny rozstrzygały się w polu bitwy, a nie przy stole negocjacyjnym.

W styczniu siły Haftara odnotowywały sukcesy na polu walki zbrojnej. Gdy jedna z brygad stacjonujących w Syrcie przeszła na stronę LNA, siły Haftara przejęły kontrolę nad tym ważnym strategicznie miastem. Haftar ogłosił zarazem, że w odpowiedzi na turecką decyzję o interwencji wstrzymane zostaną dostawy ropy z libijskich terminali. Mimo deklaracji tymczasowego zawieszenia broni dochodziło do starć zbrojnych między GNA i LNA z wykorzystaniem ciężkiej artylerii i uzbrojonych dronów. Bombardowane były nie tylko cele wojskowe GNA, lecz także infrastruktura cywilna i dzielnice mieszkalne. GNA przeprowadzał zaś naloty na pozycje LNA, m.in. w prowincji Syrta. W rezultacie już od lutego wyraźnie widoczna była eskalacja konfliktu, co miało związek także z rozmieszczeniem znacznych sił zagranicznych najemników.

Pierwsze odnotowane przypadki COVID-19 w Libii (koniec marca) i apele ONZ o zawieszenie ognia nie wpłynęły istotnie na działania zbrojne. Strony nie zgodziły się na formalne zawieszenie broni, a w kolejnych miesiącach wzrastała liczba ataków zbrojnych, w tym na ludność cywilną i infrastrukturę szpitalną (m.in. szpital centralny w Trypolisie)⁵⁷. Wspierane przez Turcję i najemników siły GNA rozpoczęły operację „Peace Storm” (26 marca) w celu odbicia okolic Trypolisu i Misraty opanowanych przez LNA⁵⁸. Kluczowe stało się także przejście kontroli nad strategiczną bazą sił powietrznych LNA w Al-Watija w pobliżu granicy z Tunezją. W maju po dwóch miesiącach kampanii zbrojnej siły GNA opanowały Al-Watija i odnosiły coraz większe sukcesy w odbijaniu przedmieść Trypolisu. Kluczowym momentem było odbicie Tarhuny (75 km na wschód od Trypolisu), głównej bazy LNA podczas

⁵⁶ Ibidem.

⁵⁷ Zob. <https://acleddata.com/2020/05/13/call-unanswered-un-appeal/>; „Secretary-General condemns continued attacks on medical facilities in Libya”, UN Press Release, 7 kwietnia 2020 r., <https://www.un.org/press/en/2020/sgsm20037.doc.htm>; „Air strike on Libya hospital kills five doctors”, BBC, 28 lipca 2019 r., <https://www.bbc.com/news/world-africa-49143263> [dostęp: 30.01.2021].

⁵⁸ <https://acleddata.com/2020/04/09/cdt-spotlight-continued-fighting-in-libya/> [dostęp: 30.01.2021].

ofensywy na Trypolis⁵⁹. LNA wycofując się, zaminowywała przedmieścia Trypolisu, co w kolejnych miesiącach skutkowało licznymi ofiarami wśród cywilów. Tym sposobem w pierwszym tygodniu czerwca 2020 r. zakończyło się ponad roczne oblężenie Trypolisu przez siły Haftara.

Po spektakularnej porażce LNA siły GNA przystąpiły do kontrofensywy, której celem było przejęcie kontroli nad infrastrukturą naftową w środkowej Libii. W powstrzymaniu serii sukcesów GNA kluczową rolę odegrali sojusznicy Haftara – od maja Rosja rozmieszczała swoje myśliwce wielozadaniowe i bombowce (co ujawnił AFRICOM)⁶⁰, 20 lipca zaś Zgromadzenie Narodowe Egiptu wyraziło zgodę na wysłanie sił zbrojnych do Libii. Perspektywa eskalacji konfliktu, gdyby Egipt zdecydował się na interwencję zbrojną, była znacznie skuteczniejszym motywatorem do (kolejnego) tymczasowego porozumienia stron konfliktu niż dotychczasowe mediacje ONZ. Równolegle na obszarach kontrolowanych zarówno przez GNA (Trypolis, Misrata i Az-Zawija), jak i LNA (Bengazi i Sabha) wybuchły masowe protesty wywołane pogarszającymi się warunkami życia Libijczyków⁶¹. W rezultacie tych wydarzeń najpierw premier konkurencyjnego ośrodka władzy – Izby Reprezentantów (HoR, ang. House of Representatives) Abdullah al-Thinni ogłosił rezygnację, a następnie także as-Sarradz zapowiedział, że ustąpi w październiku.

W tych okolicznościach seria negocjacji genewskich (w formule 5 + 5) w końcu przyniosła efekt. 23 października strony zawarły porozumienie o trwałym zawieszeniu ognia, a trzy dni później ustanowiono Libijskie Forum Dialogu Politycznego (LPDF, ang. Libyan Political Dialogue Forum). Przewidywało ono wycofanie sił walczących z linii frontów i zamrożenie kontraktów na szkolenia wojskowe – oznaczało to, że wszyscy zagraniczni kontraktorzy wojskowi opuszczą Libię przed styczniem⁶². W skład LPDF weszło 75 delegatów ze strony GNA, LNA, a także niezależnych wyznaczonych przez ONZ⁶³. Jego celem jest wypracowanie mapy drogowej wyborów parlamentarnych, prezydenckich oraz utworzenia nowego rządu.

⁵⁹ „Libyan government forces seize Haftar stronghold Tarhuna”, Al Jazeera, 5 czerwca 2020 r., <https://www.aljazeera.com/news/2020/6/5/libyan-government-forces-seize-haftar-stronghold-tarhuna> [dostęp: 30.01.2021].

⁶⁰ „Russia deploys military fighter aircraft to Libya”, U.S. Africa Command Public Affairs, 26 maja 2020 r., <https://www.africom.mil/pressrelease/32887/russia-deploys-military-fighter-aircraft-to-1> [dostęp: 30.01.2021].

⁶¹ Wojna, korupcja, pogarszające się warunki życia, odcinanie dostaw wody pitnej, elektryczności, paliwa, kryzys bankowy, który pozbawił wielu mieszkańców dostępu do gotówki, w końcu kryzys zdrowotny, wyprowadziły mieszkańców libijskich miast na ulice. Demonstracje we wrześniu wybuchły w miastach kontrolowanych przez GNA, w sierpniu w Bengazi, a w październiku w Sabha. Organizacje praw człowieka informowały o używaniu broni przeciw protestującym, porwaniach, torturach. Zob. <https://www.hrw.org/news/2020/09/10/libya-armed-groups-violently-quell-protests> [dostęp: 30.01.2021].

⁶² ICG, *Libya Update #2*, 24 grudnia 2020 r., <https://www.crisisgroup.org/middle-east-north-africa/north-africa/libya/crisis-group-libya-update-2> [dostęp: 30.01.2021].

⁶³ Forum Dialogu porozumiało się do tej pory w sprawie daty wyborów parlamentarnych (grudzień 2021 r.) oraz potrzeby utworzenia nowej trzyosobowej Rady Prezydenckiej, nie ustalono jednak trybu wyboru do Rady. ICG, *Libya Update #1*, 11 grudnia 2020 r., <https://www.crisisgroup.org/middle-east-north-africa/north-africa/libya/crisis-group-libya-update-1> [dostęp: 30.01.2021].

O tym, że porozumienie genewskie było raczej grą na czas i żadna ze stron nie zamierza w pełni go implementować, świadczyły wydarzenia z listopada i grudnia. Turcja wciąż przerzucała uzbrojenie do Trypolisu, a także wzmacniała swoją obecność w Al-Watija. To, że prezydent Erdoğan nie ma zamiaru wycofać swych sił, stało się jasne 22 grudnia, kiedy turecki parlament zatwierdził dekret prezydencki o przedłużeniu zaangażowania zbrojnego w Libii o dodatkowe osiemnaście miesięcy. Zgodnie z uzasadnieniem sformulowanym przez Erdoğan, Turcja wspiera dialog polityczny w Libii, ale płynące z tego kraju zagrożenia dla Turcji i całego regionu wciąż istnieją: „jeśli wznowione zostaną ataki tzw. Libijskiej Armii Narodowej i starcia zbrojne, zagrożą one interesom Turcji w basenie Morza Śródziemnego i Afryce Północnej”⁶⁴. Z kolei po stronie LNA następowało przegrupowanie, poszukiwanie nowych rekrutów, a rosyjscy najemnicy, zamiast się wycofywać, zwiększali obecność w bazach powietrznych środkowej Libii (Al-Gardabija i Al-Jufra) i przewozili sprzęt wojskowy do innych baz LNA⁶⁵. Wydarzenia te wyraźnie wskazują, jak kruche może się okazać osiągnięte w październiku porozumienie.

Armed conflicts in Africa and the Middle East during the COVID-19 pandemic

The article analyzes the most intensive armed conflicts in Africa and the Middle East in 2020. It focuses on conflicts in Afghanistan, Syria, Yemen, Libya, Somalia, and the conflict that broke out in the second half of the year in Tigray, Ethiopia. The selected conflicts are not only of high intensity, but are also the world's largest humanitarian disasters. As part of the series of the *Strategic Yearbook* articles which provide an overview of contemporary armed conflicts, this study is a continuation of the analyses from previous editions. Its purpose is to explore the conditions and dynamics of the armed conflicts, as well as the forms and scale of their internationalization. In 2020, the COVID-19 pandemic and natural disasters were a factor that additionally influenced the intensity of military operations, as well as the humanitarian situation in the analyzed regions. These two factors increased the scale of the humanitarian catastrophe and, at the same time, limited the possible scope of humanitarian operations. However, they differed as to their influence on military operations in individual conflicts.

Keywords: armed conflicts, jihadism, COVID-19, conflict in Libya, conflict in Syria, conflict in Afghanistan, conflict in Tigray, conflict in Somalia, conflict in Yemen, military interventions

Słowa kluczowe: konflikty zbrojne, dżihadizm, COVID-19, konflikt w Libii, konflikt w Syrii, konflikt w Afganistanie, konflikt w Tigraju, konflikt w Somalii, konflikt w Jemenie, interwencje zbrojne

⁶⁴ Cyt. za: <https://www.libyaobserver.ly/news/turkeys-parliament-approves-extending-troop-deployment-libya-18-months> [dostęp: 30.01.2021].

⁶⁵ ICG, *Libya Update #2*, op. cit.